

Sztuki plastyczne. Instytucje – twórcy – dzieła

Po odzyskaniu niepodległości środowiska ludzi kultury w Lublinie podjęły wysiłek ożywienia zaniedbanego w okresie zaborów życia artystycznego w mieście¹. Rytm gospodarczych faz prosperity przeplatających się z okresami kryzysu w międzywojennym Lublinie, które Aleksander Kierek podzielił na lata 1926–1929 i 1936–1939 (rozkwit) oraz 1924–1925, 1930–1935 (kryzys), w dużej mierze pokrywają się z ożywieniem lub osłabieniem działań i osiągnięć w szeroko pojętej dziedzinie kultury i sztuki².

Instytucje

Pierwszą instytucją, która miała ambicje odegrać znaczącą rolę dla konsolidacji środowiska miejscowych artystów i zapewnić stałe lokum wystawiennicze w Lublinie okresu II Rzeczypospolitej, był Salon Artystyczny, powołany w grudniu 1918 r.³ Udało mu się przetrwać zaledwie kilka miesięcy. Działalność zainaugurował kameralną wystawą prac Konstantego Kietlicz-Rayskiego – współinicjatora powstania Salonu, Janusza Świeżego i Leonarda Winterowskiego, w niezbyt obszernej sali na I piętrze kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 39⁴. W ciągu kilku kolejnych miesięcy istnienia Salonu odbyły się w nim jeszcze trzy wystawy – ostatnia na przełomie czerwca i lipca 1919 r. prezentowała m.in. obrazy i kilimy Kietlicz-Rayskiego⁵. Zakończenie tej krótkotrwałej działalności zbiegło się w czasie z wyjazdem Rayskiego z Lublina z powodów zdrowotnych⁶.

Zainteresowanie sztuką awangardową było w Lublinie niewielkie, więc warto odnotować kolejną niespełnioną próbę powołania zrzeszenia promującego sztukę, tym

¹ Pewne ożywienie życia artystycznego w Lublinie było zauważalne już w latach 1901–1914 (odbyło się wówczas osiem wystaw sztuki), ale zwiększyło się od drugiej połowy 1915 r., czyli po wyparciu Rosjan z tych terenów przez wojska austriackie i żołnierzy Legionów Polskich. Szczegółowo sytuację w tym okresie omawia I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie 1901–1926*, Lublin 2000, s.35–106.

² *Idem*, *Kształtowanie się środowiska plastycznego w Lublinie w latach 1918–1939* [w:] *Między Wschodem a Zachodem*, cz.3: *Kultura artystyczna*, red. T. Chrzanowski, Lublin 1992, s.456.

³ *Stała wystawa obrazów*, „Głos Lubelski” 1918, nr 234, s.4, za: I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie...*, s.169–170.

⁴ *Kronika*. Z „Salonu Artystycznego” w Lublinie, „Głos Lubelski” 1918, nr 357, s.2.

⁵ Więcej na ten temat zob. w rozdziale *Sztuki plastyczne. Wystawy i krytyka*.

⁶ Por. I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie...*, s.173–174. Kietlicz-Rayski wyjechał do Szczawnicy z powodu choroby płuc. Tam zafascynował się sztuką góralską, co zaowocowało wydaną już pośmiertnie publikacją jego autorstwa: *Sztuka góralska na Podhalu*, Lublin 1928, ze wstępem Ludwika Kamykowskiego.

razem głównie nowatorską, poprzez urządzenie wystaw, odczytów i spotkań. Twórcą tej inicjatywy był zafascynowany pierwszymi wystawami krakowskich formistów Wiktor Ziółkowski (1893–1978), malarz, grafik, fotografik, postać barwna w międzywojennym Lublinie, znany ze swojego ciętego recenzenckiego języka⁷. Na fali tego entuzjazmu na łamach „Głosu Lubelskiego” jesienią 1919 r. opublikował artykuł *Nowatorzy*, w którym zaproponował utworzenie w Lublinie Koła Przyjaciół Nowatorów w Sztuce⁸. Ta inicjatywa nie doczekała się realizacji⁹.

W 1920 r. lubelskie środowisko artystyczne podjęło kolejną próbę konsolidacji w ramach Towarzystwa Artystycznego. Zebranie inauguracyjne odbyło się 18 czerwca w siedzibie Towarzystwa Muzycznego przy ul. Kapucyńskiej. W gronie założycielskim znaleźli się m.in. prezes lubelskiej Kasy Przemysłowców Alojzy Kuczyński, oddający się w wolnych chwilach twórczości malarskiej, i rzeźbiarz Franciszek Dec, reprezentujący grono plastyków. Za swój cel Towarzystwo obrało „skupienie istniejących w Lublinie rozproszonych sił artystycznych”, które mogłyby na nowo rozbudzić estetyczne potrzeby społeczeństwa, „zepchnięte na plan dalszy” w obliczu niedawnej wojny¹⁰. Towarzystwo miało mieć charakter otwarty, a dziedziny artystyczne rozumiane były bardzo szeroko. Jednym z jego postulatów było utworzenie w Lublinie szkoły sztuk pięknych. I tym razem na wytyczeniu celów się skończyło.

Do idei powołania Towarzystwa Artystycznego lubelscy plastycy powrócili kilka lat później. Bezpośrednim impulsem do działania stała się dla nich prezentacja w gmachu Uniwersytetu Lubelskiego 14. Okrężnej Wystawy Krakowskiego Związku Artystów Plastyków (9–25 marca 1924 r.), przez miejscowe środowisko artystyczne ocenionej bardzo krytycznie¹¹. Przy Klubie Społecznym, jako odrębną sekcję, jeszcze w trakcie trwania tej wystawy, powołano Koło Artystów Plastyków, które dość szybko przekształcono w Towarzystwo Artystyczne. W skład zarządu weszli: Witold Boguski, Karol Iwanicki, Alojzy Kuczyński i Marian Kunicki, a kierownictwo objął Franciszek Dec¹². Jednym z pierwszych istotnych przedsięwzięć, w które zaangażowali się zrzeszeni w Kole twórcy, była organizacja w Lublinie 1. Okrężnej Wystawy Grafików Polskich, przygotowanej przez Związek Polskich Artystów Grafików¹³.

Na zwiększenie aktywności środowiska na pewien czas wpłynęło otwarcie w Lublinie oddziału warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych. Inauguracyjną

⁷ T. Mroczek, *Ziółkowski Wiktor* [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, t. 1, red. T. Radzik, J. Skarbek, A.A. Witusik, Lublin 1993, s. 310–311.

⁸ J. Kot, *Nowatorzy*, „Głos Lubelski” 1919, nr 268, s. 4–5.

⁹ Źródłem niepowodzenia I.J. Kamiński upatruje w orientacji politycznej członków Klubu Społecznego, w którego siedzibie miały być przyjmowane zapisy do planowanego Koła. Środowiska prawicowe przejawiały bowiem raczej niechętny stosunek do nowatorstwa w sztuce; por. I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie...*, s. 179–182.

¹⁰ *Zebranie inauguracyjne T-owa Artystycznego w Lublinie*, „Głos Lubelski” 1920, nr 160, s. 5. Wstępne cele Towarzystwa na zebraniu założycielskim 18 czerwca 1920 r. przedstawił Janusz Miketta (1890–1954), muzyk i pedagog, dyrektor Towarzystwa Muzycznego w Lublinie w latach 1919–1923, następnie Instytutu Muzycznego; zob. M. Gawarecka, *Życie kulturalne Lublina w latach 1918–1939* [w:] *Dzieje Lublina*, t. 2, red. S. Krzykała, Lublin 1975, s. 220–221.

¹¹ Por. rozdział: *Sztuki plastyczne. Wystawy i krytyka*.

¹² *Kronika artystyczna*, „Nowa Ziemia Lubelska” 1924, nr 155, s. 5.

¹³ W. Ziółkowski, *Przed wystawą grafiki*, „Nowa Ziemia Lubelska” 1924, nr 92, s. 2.

wystawę „Lato w Polsce” udostępniono publiczności 6 września 1924 r. w pomieszczeniach Muzeum Lubelskiego, w którym jednocześnie Towarzystwo znalazło swoją siedzibę po zawarciu stosownej umowy między obiema placówkami¹⁴. Ceremoniał otwarcia¹⁵, jak również samą wystawę, licznie odnotowano na łamach prasy, przeważnie komplementując tę ostatnią¹⁶. Mimo początkowych sukcesów Towarzystwu nie udało się jednak zgromadzić odpowiedniej liczby aktywnych – tzn. opłacających składki – członków, regularnie także spadała frekwencja na kolejnych wystawach. Zachęta działała w Lublinie zaledwie do końca 1926 r., organizując pokazy najczęściej prezentowane wcześniej w Warszawie, z nikłym udziałem lubelskich artystów¹⁷. Sytuacji filii na lubelskim gruncie nie sprzyjał także bojkot warszawskiej Zachęty, prowadzony m.in. przez środowisko ugrupowania „Rytm”¹⁸.

Ożywienie i konsolidację instytucjonalną lubelskiego środowiska artystycznego daje się zauważyć dopiero ok. 1934 r. Artyści skupieni w nieco wówczas skostniałym Towarzystwie Artystycznym oraz twórcy młodszego pokolenia z grupy „Krag”¹⁹ podjęli próbę utworzenia wspólnej organizacji pod nazwą Zrzeszenia Plastyków Lubelskich. Spotkanie w tej sprawie odbyło się 3 marca 1934 r. pod przewodnictwem Ksawerego Piwockiego, z udziałem ok. 30 osób, wśród których znaleźli się malarze: m.in. Witold Boguski, Stefan Dylewski, Juliusz Kurzątkowski, Symche Trachter, architekci: Bohdan Kelles-Krauze i Jerzy Siennicki oraz rzeźbiarz Franciszek Dec, a także Wiktor Ziółkowski²⁰. Zrzeszenie jednak nie powstało.

Za to z inicjatywy ówczesnego wojewody lubelskiego Józefa Roźnieckiego w tym samym roku został powołany Lubelski Związek Pracy Kulturalnej (LZPK), który – jak czytamy w statucie – za główny swój cel obrał „dbałość o stały i systematyczny rozwój życia kulturalno-oświatowego województwa lubelskiego”²¹. Z działalnością LZPK związana jest, najważniejsza dla lubelskiej kultury międzywojnia, inwestycja budowy Domu Pracy Kulturalnej, zrealizowana według projektu Stanisława Łukasiewicza

¹⁴ Zob. Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Urząd Wojewódzki Lubelski (dalej: UWL), V Wydział Komunikacyjno-Budowlany, 3260, Sprawozdania z działalności Oddziału Sztuki i Kultury na woj. lubelskie, poleskie i wołyńskie (1925–1930).

¹⁵ Al., *Uroczyste otwarcie Zachęty w Lublinie*, „Głos Lubelski” 1924, nr 246, s. 3.

¹⁶ Wals., *Lato w Polsce. „Zachęta” lubelska*, „Głos Lubelski” 1924, nr 259, s. 7–8; W.B., *Z wystawy Tow. „Zachęty” Sztuk Pięknych w Lublinie*, „Nowa Ziemia Lubelska” 1924, nr 261, s. 4. Krytycznie – nie tylko tę wystawę, ale wszystkie przedsięwzięcia lubelskiej Zachęty – oceniał Wiktor Ziółkowski, por. I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie...*, s. 294.

¹⁷ Wyjątek stanowiła wystawa lubelskich plastyków prezentowana wcześniej w warszawskiej Zachęcie, otwarta w sylwestrowe popołudnie 1924 r.; zob. *Kronika [Z Zachęty]*, „Głos Lubelski” 1924, nr 356, s. 2; por. też rozdział: *Sztuki plastyczne. Wystawy i krytyka*.

¹⁸ Zob. L. Niemojewski, *Spór o Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych*, „Myśl Niepodległa” 1925, t. 20, nr 746, s. 68–71.

¹⁹ Więcej o Związku Artystów Plastyków „Krag” w części poświęconej lubelskiej filii Wolnej Szkoły Malarstwa i Rysunku.

²⁰ *Kronika artystyczna*, „Sztuki Piękne” 1934, t. 10, s. 255–256.

²¹ *Statut Lubelskiego Związku Pracy Kulturalnej*, Lublin 1934. W 1939 r. LZPK stał się zrębem dla nowo powstałego Instytutu Lubelskiego, w którego skład – zgodnie ze statutem – oprócz LZPK weszło Towarzystwo Biblioteki im. H. Łopacińskiego, Towarzystwo „Muzeum Lubelskie” oraz Towarzystwo Przyjaciół Nauk w Lublinie; zob. *Statut Instytutu Lubelskiego*, Lublin 1939, s. 5.

w bezpośrednim sąsiedztwie Muzeum Lubelskiego, w obrębie należącej do niego parceli przy ul. Narutowicza 4. W okazałym gmachu o modernistycznej bryle siedzibę miało zyskać Muzeum Lubelskie oraz Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego, a przede wszystkim znaleziono w nim miejsce dla kilku sal wystawowych²².

Sekcją najbardziej interesującą z perspektywy niniejszego opracowania, jedną z kilku istniejących w ramach LZPK, była dość prężnie działająca Komisja Plastyczna, której przewodniczył Bohdan Kelles-Krauze (1885–1945)²³. Komisja zajmowała się organizowaniem wystaw sztuki z różnych ośrodków. Między innymi dzięki współpracy z Towarzystwem Przyjaciół Sztuk Pięknych w styczniu i lutym 1936 r. zaprezentowano dzieła malarzy krakowskich²⁴. Ważnym osiągnięciem Komisji było nawiązanie trwałych kontaktów z warszawskim Instytutem Propagandy Sztuki (IPS)²⁵. Jesienią 1935 r. Kelles-Krauze zwrócił się do IPS z propozycją stałej współpracy w zakresie organizacji w Lublinie wystaw, przygotowanych przez Instytut²⁶. Z tego powodu w marcu 1936 r. Komisja Plastyczna LZPK przekształciła się w Towarzystwo Propagandy Sztuki (TPS) z prezesem Kelles-Krauzem na czele, swoją nazwą podkreślając związki z warszawskim Instytutem. Głównym zadaniem Towarzystwa miała być „propaganda sztuk plastycznych”, a także organizowanie wystaw plastyków, nie tylko lubelskich, oraz przyznawanie nagród bądź „zapomóg artystom ziemi lubelskiej”²⁷. W zarządzie, oprócz prezesa, znalazł się malarz i historyk sztuki Józef Edward Dutkiewicz (1903–1968), od lutego 1936 r. delegat warszawskiego IPS, Mieczysław Popławski oraz Aleksander Lech Kłopotowski. TPS nie miało własnej stałej siedziby. Parter kamienicy „Pod Lwami” przy Rynku 9 użyczili Towarzystwu jego członkowie, tzw. wspierający działalność: Ludwik i Maria Księżycy. Tam, w pierwszej połowie 1937 r., odbyło się kilka wystaw, dopóki Towarzystwo nie straciło tego tymczasowego lokum²⁸.

²² Budowę rozpoczęto w 1935 r., a uroczyste otwarcie gmachu nastąpiło 4 czerwca 1939 r., przy udziale Edwarda Śmigłego-Rydza. Por. I.J. Kamiński, *Lubelskie życie artystyczne podczas Wielkiego Kryzysu oświetne i codzienne*, „Annales UMCS” 2004, sec. L, vol. 2, s. 45. W 1954 r. Muzeum Lubelskie zostało przeniesione na Zamek. W latach 1956–2004 z kilku sal wystawowych korzystało Biuro Wystaw Artystycznych, ideowy spadkobierca przedwojennego Towarzystwa Propagandy Sztuki (funkcjonujące oczywiście w ramach scentralizowanej sieci BWA). Obecnie budynek jest wyłącznie siedzibą Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego.

²³ E. Błotnicka-Mazur, *Między profesją i pasją. Życie i twórczość Bohdana Kelles-Krauzego, zapomnianego lubelskiego architekta i malarza*, Lublin 2010, s. 57. Jedną z ważniejszych zrealizowanych inicjatyw LZPK była organizacja wystawy pamiątek z pobytu na Lubelszczyźnie marszałka Józefa Piłsudskiego, udostępnionej zwiedzającym w pierwszej rocznicę śmierci Piłsudskiego w siedzibie gimnazjum Unii Lubelskiej; por. *Lubelski Związek Pracy Kulturalnej. Sprawozdanie z działalności za rok 1936*, Lublin 1937.

²⁴ *Kronika*, „Gazeta Lubelska” 1936, nr 31, s. 5.

²⁵ Instytut Propagandy Sztuki powstał w 1930 r. w Warszawie z inicjatywy artystów i historyków sztuki w odpowiedzi na konserwatywizm Żachęty, aby propagować polską sztukę nowoczesną.

²⁶ Zbiory Specjalne IS PAN, nr inwent. 70, Pismo B. Kelles-Krauzego w imieniu Zarządu LZPK do dyrekcji IPS w Warszawie z 21 X 1935 r., p. 4. W lutym 1936 r. w Lublinie pokazano wystawę grafik Stanisława Noakowskiego oraz grupy „Ryt”. Więcej na temat wystaw organizowanych przez Towarzystwo Propagandy Sztuki w Lublinie zob.: APL, UWL, V Wydział Komunikacyjno-Budowlany, 3256, Wystawy sztuki (1928–1939).

²⁷ *Statut Towarzystwa pn. „Towarzystwo Propagandy Sztuki w Lublinie”* (1936), APL, UWL, V Wydział Komunikacyjno-Budowlany, sygn. 3262.

²⁸ I.J. Kamiński, *Lubelskie życie artystyczne...*, s. 41–42, 45.

W sierpniu 1936 r. powstał Związek Artystów Plastyków (ZAP), którego pierwszym prezesem został Władysław Filipiak, a w gronie komitetu założycielskiego znalazło się wielu artystów kilku generacji, aktywnie dotąd działających na rzecz rozwoju i upowszechniania kultury i sztuki w mieście, m.in.: Zygmunt Bartkiewicz, Franciszek Czekay, Franciszek Dec, Jan Karmański, Juliusz Kurzątkowski, Karol Westfal czy Kazimierz Wiszniewski. W 1938 r. ZAP zmienił nazwę na Związek Zawodowy Polskich Artystów Plastyków (ZZPAP) w Lublinie, opierając się organizacyjnie na statucie krakowskiego ZZPAP²⁹.

Ważną instytucją dla lubelskiej kultury było wspomniane wyżej Muzeum Lubelskie, którego początki sięgają 1905 r., kiedy to powstało Lubelskie Towarzystwo Rolnicze (LTR). Jego członkowie za jeden z priorytetów uznali utworzenie w Lublinie muzeum. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli Hieronim Łopaciński³⁰ – organizator dwóch wystaw w 1901 r., których eksponaty miały w przyszłości zasilić zbiory muzealne, prezes LTR Leon Hempel i Stanisław Śliwiński, właściciel folwarku Antopol, aktywny organizator oświaty rolniczej³¹. Muzeum oficjalnie otwarto 12 grudnia 1906 r., prezentując publiczności zbiory gromadzone dzięki darom osób prywatnych oraz instytucji. W 1914 r. z inicjatywy Szymona Tadeusza Piotrowskiego, dyrektora lubelskiego oddziału Banku Handlowego w Warszawie, powołano Towarzystwo „Muzeum Lubelskie”, które miało na celu m.in. „popularyzowanie wszystkich gałęzi nauki, krzewienie zamiłowania do sztuk pięknych”³², a jednym z pierwszych, a zarazem najważniejszych posunięć Towarzystwa było zakupienie w tym samym roku nieruchomości przy ul. Namiestnikowskiej (późniejszej Narutowicza) z budynkami popijarskimi, na siedzibę Muzeum³³. Placówka nieustannie wzbogacała się o nowe eksponaty, w latach 1921–1922 gościła trzy wystawy, będące prezentacją dzieł sztuki i narodowych pamiątek z ocalałych po I wojnie światowej kolekcji prywatnych i instytucjonalnych. 18 lutego 1923 r. uroczystie otwarto stałą ekspozycję m.in. z lapidarium, działami: archeologicznym, grafiki, malarstwa polskiego i obcego oraz rzemiosła artystycznego. Muzeum mocno ucierpiało podczas bombardowania Lublina 9 września 1939 r., a po zajęciu miasta przez Niemców duża część jego zbiorów została zagrabiona.

Swoje placówki muzealne w okresie międzywojennym miały już Chełm i Zamość. W Chełmie w 1919 r. przy Gimnazjum Państwowym im. Stefana Czarnieckiego, z inicjatywy jego dyrektora Wiktora Ambroziewicza³⁴, powstało Muzeum Ziemi Chełmskiej. Pierwszymi eksponatami była część ocalałych po I wojnie światowej

²⁹ *Idem*, *Zarys historii Związku Plastyków w Lublinie* [w:] *Wystawa malarstwa, rzeźby, grafiki, luty 1966–marzec 1966* [katalog wystawy], Lublin 1966, s. nłb.

³⁰ Więcej o Hieronimie Łopacińskim i jego działalności w Lublinie zob. M. Trojnecka, *Hieronim Łopaciński. Jego zbiory i biblioteka jego imienia* [w:] *Życie artystyczne Lublina 1901–2001*, red. L. Lameński, Lublin [2002], s. 17–32.

³¹ G. Jakimińska, *Muzeum Lubelskie – dzieje – zbiory – ludzie* [w:] *Życie artystyczne Lublina...*, s. 33–42. Więcej o Stanisławie Śliwińskim zob. A. Przegaliński, *W kręgu Stanisława Śliwińskiego i należowickiej oświaty rolniczej na przełomie XIX i XX wieku*, „Rocznik Lubelski” 2009, t. 35, s. 139–154.

³² *Statut Muzeum Lubelskiego*, Lublin 1914, za: G. Jakimińska, *Muzeum Lubelskie...*, s. 35.

³³ *Ibidem*.

³⁴ Muzeum uchwałą nr XXXIV/319/09 Rady Miasta Chełm z 29 IV 2009 r. otrzymało imię W. Ambroziewicza.

zbiorów Muzeum Cerkiewno-Archeologicznego. To ostatnie powstało w Chełmie jeszcze w 1882 r. za zgodą rosyjskiego zaborcy, a jego podstawą stały się obrazy, rzeźby i paramenty liturgiczne usuwane z likwidowanych przez Rosjan kościołów greckokatolickich³⁵. Muzeum Ziemi Zamojskiej powołano w Zamościu uchwałą Sejmiku Zamojskiego 17 września 1926 r., a jego siedzibą była wówczas sala w Domu Ludowym (dawnym i obecnym kościele oo. Franciszkanów). Jednocześnie powołano Komisję Muzeum Ziemi Zamojskiej, w której skład weszli: Tomasz Czarnecki, Zygmunt Klukowski, Kazimierz Lewicki, Henryk Rosiewicz i Julian Wyszyński³⁶. Muzeum w tym kształcie zamknięto w 1933 r., a trzy lata później powołano nową placówkę pod nazwą Muzeum Krajoznawczego, której działalność przerwał wybuch II wojny światowej³⁷.

Kwestia utworzenia w Lublinie szkoły o profilu artystycznym przez bardzo długi czas pozostawała wyłączanie w sferze projektów i ponawianych postulatów. Oczywiście w lubelskich gimnazjach, podobnie jak w placówkach na terenie całego kraju, rysunek jako nauczany przedmiot był w tym okresie niezwykle istotnym elementem programów kształcenia³⁸. Niemniej w mieście brakowało szkoły artystycznej z prawdziwego zdarzenia, która nie tylko formowałaby przyszłych twórców, ale była również atrakcyjnym miejscem pracy dla artystów dużego formatu, zarówno starszego, jak i młodszego pokolenia. W listopadzie 1921 r. pojawiła się pierwsza w Lublinie szkoła artystyczna założona przez Krystyna Henryka Wiercieńskiego, kształcąca wyłącznie dziewczęta³⁹. Wśród pedagogów – oprócz samego Wiercieńskiego – znalazła się jego żona Wanda i Władysław Barwicki. Jesienią 1927 r. na łamach „Głosu Lubelskiego” informowano o otwarciu zreorganizowanej programowo placówki pod nazwą Szkoły Artystycznej Rysunku i Malarstwa⁴⁰. Do grona nauczycieli Wiercieński zaangażował Witolda Boguskiego, Karola Westfala i Franciszka Czekaya. Po otwarciu w Lublinie przez Ludwikę Mehofferową filii krakowskiej Wolnej Szkoły Malarstwa i Rysunku – 10 października 1927 r. – działalność szkoły Wiercieńskiego zredukowała się do zaledwie prywatnych kursów, które prowadził do 1939 r. wraz z córką Krystyną w swojej pracowni przy ul. Kołłątaja⁴¹.

³⁵ O historii Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktora Ambroziewicza w Chełmie zob. *Skarby przeszłości*, red. K. Mart, Z. Wasiuta, Chełm 2010.

³⁶ Za udostępnienie opracowanego przez siebie kalendarium najważniejszych wystaw i wydarzeń kulturalnych w Zamościu w okresie dwudziestolecia międzywojennego dziękuję p. Elżbiecie Gnypl. W Muzeum gromadzono wówczas m.in. sztukę ludową, rzemiosło, numizmatykę. Jednym z ważnych darczyńców był Zygmunt Klukowski; zob. *Sylwetki twórców Muzeum Zamojskiego*, red. P. Kondraciuk, A. Urbański, Zamość 2001.

³⁷ Więcej o historii dzisiejszego Muzeum Zamojskiego w Zamościu zob. *Muzeum w Zamościu 1926–1996*, red. P. Kondraciuk, A. Urbański, Zamość 1996.

³⁸ Zob. A.M. Żukowska, *Nauczanie rysunku w średnim szkolnictwie ogólnokształcącym na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939* [w:] *Życie artystyczne Lublina...*, s. 137–144.

³⁹ I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie...*, s. 281.

⁴⁰ *Szkoła Artystyczna Rysunku i Malarstwa w Lublinie. Zatwierdzona przez Ministerstwo WRiOP*, „Głos Lubelski” 1927, nr 298, s. 5.

⁴¹ Odwołując się do niepublikowanych wspomnień Wiercieńskiego, Ireneusz J. Kamiński wiąże jego rezygnację z szeroko zakrojonych planów wobec prowadzonej przez siebie szkoły z propozycją współpracy, jaką miał otrzymać

Po śmierci Mehofferowej w 1930 r. Wolną Szkołę przejęła jej absolwentka Janina Miłosiowa, również dawna uczennica Wiercieńskiego. Pomimo dość wysokiego czesnego nie było to dochodowe przedsięwzięcie, skoro Miłosiowa z prywatnych funduszy była zmuszona spłacić zadłużenie, aby uchronić szkołę przed likwidacją⁴². Zarysowany z chwilą jej otwarcia program nauczania ulegał niewielkim modyfikacjom. Szkoła miała status średni zawodowy, a pełny cykl nauczania w ramach przedmiotów teoretycznych i praktycznych trwał cztery lata. Wśród prowadzonych zajęć znalazła się m.in. historia sztuki, anatomia, estetyka czy kostiumologia. Po dwóch latach kursów wspólnych dla wszystkich słuchacze wybierali kształcenie kierunkowe spośród trzech specjalności: malarstwa dekoracyjnego, malarstwa artystycznego i użytkowego oraz dekoracji wnętrz⁴³. W szkole nauczali m.in. Boguski, Westfal i Czekay, zaangażowani wcześniej przez Wiercieńskiego, oraz Władysław Kłopotowski, Zenon Kononowicz czy Józef Dutkiewicz⁴⁴. Po wybuchu II wojny światowej szkoła musiała zawiesić działalność, wznowioną w 1942 r. w zakresie okrojonym przez niemieckiego okupanta. Reaktywowana po wyzwoleniu Lublina w 1944 r. przez Miłosiową pod nazwą Szkoły Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego, od 1947 r. znalazła się w zarządzie Organizacji Młodzieży Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego jako Liceum Sztuk Plastycznych, a w 1949 r. została upaństwowiona⁴⁵.

Istotnym wkładem Wolnej Szkoły Malarstwa i Rysunku w aktywizację środowiska lubelskiego było utworzenie w 1931 r. w Krakowie Związku Artystów Plastyków „Krağ”, skupiającego początkowo wyłącznie absolwentów Wolnej Szkoły krakowskiej i jej lubelskiej filii. „Krağ” prowadził dość ożywioną działalność wystawienniczą w Lublinie i miastach położonych na Kresach Wschodnich⁴⁶. Ponieważ Związek zdominowali plastycy aktywni w Lublinie i na Lubelszczyźnie, jego siedziba została przeniesiona w 1934 r. do Lublina⁴⁷. W 1938 r. „Krağ” liczył 21 członków, a jego zarząd tworzyli Feliks Petruczynik (prezes), Teofil Kosiorkiewicz (wiceprezes), Władysław Jagiełło (sekretarz) i Janina Miłosiowa pełniąca funkcję skarbnika⁴⁸.

W okresie międzywojennym szkołami o profilu artystycznym mógł pochwalić się Nałęczów. Ich tradycja sięgała początku XX w., a były to: Szkoła Instruktorów Koszykarskich (1903) oraz Szkoła Instruktorów Zabawkarskich (1905), działające pod patronatem Sekcji Przemysłu i Handlu Ludowego (od 1907 r. Towarzystwa Popierania

od Mehofferowej, z której ostatecznie – według relacji artysty – nic nie wyszło; por. *Krystyn Henryk Wiercieński 1876–1964 (wspomnienia)*, rkps, za: I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie...*, s.285–287.

⁴² T. Mroczek, *Miłosiowa Janina* [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina*, s.184. Szkoła dopiero pod koniec lat trzydziestych XX w. mogła liczyć na subwencję Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego; E. Marut-Kargul, *Historia szkoły do roku 1950* [w:] *Jubileusz 80-lecia lubelskiego plastyka*, Lublin 2010, s.13.

⁴³ *Ibidem*, s.10.

⁴⁴ *Ibidem*, s.12. Autorka tego opracowania w gronie pedagogów wymienia także Wiercieńskiego, co stałoby w sprzeczności z jego własną relacją na ten temat; por. przyp.41.

⁴⁵ *Ibidem*, s.15.

⁴⁶ Więcej o wystawach „Kreğu” zob. I.J. Kamiński, *Lubelskie życie artystyczne...*, s.25–28.

⁴⁷ *Wystawa Związku Artystów Plastyków „Krağ” w Lublinie* [kat. wystawy], Lublin (październik) 1938, s.19–20.

⁴⁸ *Ibidem*, s.21.

Przemysłu Ludowego). Od 1911 r. szkoły funkcjonowały pod nazwą Szkoły Rzemiosł Artystycznych, a w tym samym roku powstała nowa placówka – Szkoła Przemysłu Drzewnego. Bardzo ważnym pedagogiem w tej szkole okazał się Jan Żylski⁴⁹, który w 1912 r. uruchomił także własną szkołę – Szkołę Rzeźby w Drewnie. Funkcjonowanie szkół przerwały działania I wojny światowej. W 1917 r. Żylski wznowił działalność swojej prywatnej szkoły, której siedzibą od 1920 r. stała się jego willa „Jasna” przy ul. Głowackiego. Placówka funkcjonowała do wybuchu II wojny światowej, a prace jej uczniów odnosiły sukcesy na wystawach w kraju i poza jego granicami⁵⁰.

Pisząc o środowiskach artystycznych na Lubelszczyźnie, nie można pominąć roli, jaką w okresie międzywojnia odegrał Kazimierz Dolny. Do tego malowniczo położonego nad Wisłą miasteczka od 1923 r. przyjeżdżał regularnie na plenery Tadeusz Pruszkowski wraz ze swoimi uczniami z ówczesnej Szkoły Sztuk Pięknych w Warszawie. Atmosfera tego miejsca przyczyniła się do utworzenia przez nich Bractwa św. Łukasza, a część jego członków osiedliła się w Kazimierzu na stałe⁵¹.

Twórcy

Środowisko artystów lubelskich w okresie międzywojennym, obejmujące twórców urodzonych jeszcze w latach sześćdziesiątych XIX stulecia: Konstantego Kietlicz-Rayskiego (1868–1924) czy Władysława Barwickiego (1865–1933), aż do młodszych od nich o dwa pokolenia Władysława Filipiaka (1908–1976) czy Teofila Kosioriewiczza (1905–1993), dalekie było od postaw awangardowych. Początkowo dominował w nim tradycyjny realizm, z czasem w malarstwie plastyków lubelskich pojawiły się wpływy postimpresjonizmu, które najpełniej wyraziły się w nurcie koloryzmu w latach trzydziestych XX w.

Krótki i niepełny – z konieczności – przegląd lubelskich plastyków należy rozpocząć od Konstantego Kietlicz-Rayskiego. Urodzony w Białej Błotnej na Kielecczyźnie malarz, grafik, krytyk sztuki i etnograf studia artystyczne odbył w krakowskiej ASP, a następnie w warszawskiej Klasie Rysunkowej W. Gersona. Na stałe osiadł w Lublinie w 1904 r. i w odróżnieniu od większości lubelskich twórców nie musiał się zmagać z finansowymi trudami codziennego życia, odkąd ożenił się z Teresą Piotrowską (1908)⁵², córką wspomnianego już bankowca Szymona Tadeusza Piotrowskiego. Był twórcą portretów, pejzaży, licznych widoków architektury, a także typów chłopskich,

⁴⁹ Absolwent rzeźby Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu oraz Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem.

⁵⁰ B. Pecio, *Historia szkoły [w:] 50 lat Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Józefa Chełmońskiego w Nałęczowie 1948–1998*, Nałęczów 1998, s. 6.

⁵¹ Do Kazimierza Dolnego artyści przyjeżdżali już od końca XVIII w., jednak dopiero po 1909 r. miasto zyskało rangę kolonii artystycznej, kiedy jego walorami widokowymi zainteresowali się profesorowie warszawskiej uczelni; por. W. Odorowski, *Kolonia artystyczna w Kazimierzu Dolnym XIX–XX wieku* [kat. wystawy], Kazimierz Dolny 2005; *idem, Kolonie artystyczne w Europie a problem Kazimierza Dolnego* [w:] *Artyści lubelscy i ich galerie*, red. L. Lameński, Lublin 2004, s. 95–102.

⁵² I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie...*, s. 61.

będących malarskim opisem kultury ludowej. Wśród technik malarskich upodobał sobie akwarelę, na której subtelnie wpływ zaznaczył impresjonizm, widoczny w swobodzie nakładania plamy barwnej o bogatej kolorystyce⁵³.

Na twórczość pochodzącego z Puław Władysława Barwickiego także ogromny wpływ wywarła nauka w pracowni Wojciecha Gersona. Debiutował pod koniec lat osiemdziesiątych XIX stulecia, na przełomie XIX i XX w. wykonywał dekoracje malarskie lubelskich wnętrz. W latach 1927–1933 były to liczne prace dla zgromadzenia kapucynów (m.in. Krosno, Rozwadów, Lublin, Olesko). W jego obrazach dominowała tematyka religijna, pejzaż i widoki miasta. Okazjonalnie zajmował się także rzeźbą⁵⁴.

Nieco młodsi od nich: Karol Westfal (1874–1968), Krystyn Henryk Wiercieński (1876–1964) i Stefan Dylewski (1881–1966), pozostali wierni tradycji realizmu. Westfal wykształcony w Klasie Rysunkowej Gersona i paryskich pracowniach specjalizował się w pejzażu. Wiercieński, absolwent krakowskiej akademii, zasłynął w Lublinie jako wzięty portrecista, rzadko przełamujący kanony akademickie. Dylewski, autor martwych natur, pejzaży i widoków Lublina i Lubelszczyzny, precyzyjny realizm wzbogacał niekiedy o efekty luministyczne, będące dalekim echem impresjonizmu⁵⁵. Do plastycznych „kronikarzy” miasta należał także Zygmunt Bartkiewicz (1897–1987), który po studiach w warszawskiej Szkole Malarstwa i Rysunku Konrada Krzyżanowskiego na stałe osiadł w Lublinie. Domeną całej jego twórczości był pejzaż i widoki miasta oraz jego mieszkańcy⁵⁶.

Piotr Juliusz Kurzątkowski (1888–1952) był twórcą wszechstronnym: uprawiał grafikę użytkową i warsztatową w różnych technikach, malarstwo – olejne, akwarelę i pastel, oraz rysunek. W jego ogromnej spuściźnie artystycznej dominuje pejzaż architektoniczny, sceny rodzajowe, religijne i historyczne, rzadziej portret czy martwa natura. Związała i syntetyczna forma grafik, zwłaszcza w technice linorytu, i wysmakowane kolorystycznie olejne lub akwarelowe widoki Lublina o czystej i jasnej paletcie łączy charakterystyczna, osobista wizja artysty. Kurzątkowski bowiem, który potrafił być drobiazgowym dokumentalistą detali, nierzadko stawał się twórcą architektonicznych fantazji, poprzez rekonstrukcję widoków z przeszłości, kreowanie nigdy nieistniejących budowli lub jej fragmentów⁵⁷.

Osobne miejsce w gronie lubelskich twórców zajmuje postać Bohdana Kelles-Krauzego (1885–1945), architekta na urzędzie, projektanta licznych budowli na terenie powiatu lubelskiego, który przyjechał do Lublina na stałe w 1921 r. Oprócz studiów architektonicznych na Politechnice Lwowskiej, Krauze kilka lat poświęcił

⁵³ C.W. Domański, *Rayski (Kietlicz-Rayski) Konstanty* [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina...*, s.229.

⁵⁴ M. Domański, *Barwicki Władysław* [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina...*, s.22–23.

⁵⁵ Por. E. Błotnicka-Mazur, *Sztuki plastyczne* [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty społeczne, gospodarcze, oświatowe i kulturalne*, red. T. Osiński, M. Mazur, Lublin 2017, s.568.

⁵⁶ Zob. więcej: M. Domański, *Bartkiewicz Zygmunt Kazimierz* [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina...*, s.20–22.

⁵⁷ Por. A. Antoń, *Dorobek artystyczny Piotra Juliusza Kurzątkowskiego na tle współczesnych grafików lubelskich* [w:] *Artyści lubelscy i ich galerie...*, s.31–46.

na podróże artystyczne po Europie (Monachium, Paryż), w trakcie których oddawał się studiom z zakresu malarstwa. Jego twórczość na tle współczesnych mu lubelskich plastyków, hołdujących raczej tradycyjnej stylistyce, wносиła pewien powiew nowocześnieści. Duża grupa jego obrazów (portretów, martwych natur i pejzaży) poprzez użycie czystej płaskiej plamy barwnej wykazuje inspiracje francuskim postimpresjonizmem, szczególnie syntetyzmem z kręgu szkoły Pont-Aven⁵⁸.

Warto odnotować obecność w międzywojennym Lublinie Franciszka Deca (ur. 1891), wykształconego na Politechnice Lwowskiej chemika, zadeklarowanego rzeźbiarza, który nie odbył gruntownych studiów artystycznych. Aktywnie uczestniczył w życiu kulturalnym Lublina, publikował jako krytyk sztuki, eksponował swoje prace rzeźbiarskie na wystawach. Do najciekawszych realizacji należą dwa nagrobki z cmentarza przy ul. Lipowej, wykute z czerwonego piaskowca według projektów Deca: geometryczna w formie głowa z nagrobka Zygmunta Laskowskiego oraz nagrobek Eligiusza Jabłonowskiego ze stylizowanymi głowami dwóch łabędzi⁵⁹.

Całe życie aktywnie związany był z Lublinem Tadeusz Śliwiński (1898–1976), uczeń Józefa Mehoffera w krakowskiej ASP, który w szkołach rodzinnego miasta przez blisko czterdzieści lat nauczał rysunku i wychowania estetycznego. Jego twórczość malarska i rysunkowa, uprawiana w wolnych od obowiązków zawodowych chwilach, była wyrazem fascynacji przeszłością i teraźniejszością Lublina oraz innych miast regionu. W zasadniczo realistycznym dorobku artysty można odnaleźć także przykłady eksperymentowania z formą i kolorem w kubizujących fantastycznych pejzażach i martwych naturach⁶⁰.

Najmłodsze pokolenie artystów aktywnych w międzywojniu w Lublinie to twórcy wykształceni na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych, najczęściej poza miastem nad Bystrzycą. Pochodzący z Wileńszczyzny Zenon Kononowicz (1903–1971), wierny uczeń Felicjana Szczęsnego Kowarskiego najpierw w krakowskiej, potem w warszawskiej ASP⁶¹, w Lublinie pojawił się w 1936 r., gdzie objął stanowisko nauczyciela w Wolnej Szkole Malarstwa i Rysunku Janiny Miłosiowej. Jego obrazy z tego okresu, przedstawiające głównie pejzaże i martwe natury, są niejednorodnie stylistycznie: od kompozycji bliskich klasycyzującym dziełom jego mistrza po coraz bardziej dominujące pejzaże, malowane niespokojną drobną plamą, będące wyrazem temperamentu twórczego artysty⁶².

Dwaj najmłodszy z omawianych tu artystów, urodzeni w Lublinie, to Teofil Wiktor Kosiorkiewicz (1905–1993) i Władysław Filipiak (1908–1976). Kosiorkiewicz, syn

⁵⁸ E. Błotnicka-Mazur, *Między profesją i pasją...*

⁵⁹ Por. I.J. Kamiński, *Życie artystyczne w Lublinie...*, s. 160–161. Wykonawcą nagrobka Jabłonowskiego był Leon Migalski (1881–1941), rzeźbiarz kształcony pod kierunkiem Konstantego Laszczki w krakowskiej ASP, który osiedlił się w Lublinie po 1930 r. i przy ul. Zamojskiej 28 prowadził zakład kamieniarsko-rzeźbiarski; M. Domański, *Migalski Leon* [w:] *Słownik artystów polskich*, t. 5, Warszawa 1993, s. 544.

⁶⁰ M. Domański, *Śliwiński Tadeusz* [w:] *Słownik biograficzny miasta Lublina...*, s. 262–263.

⁶¹ Do Warszawy Kononowicz przeniósł się w 1931 r., Warszawska Szkoła Sztuk Pięknych została przemianowana na Akademię Sztuk Pięknych rok później, w 1932 r.

⁶² Zob. I.J. Kamiński, *Gorące malarstwo Kononowicza*, Lublin 1984.

i siostrzeniec związanych z Lublinem inżynierów architektów⁶³, wyższe wykształcenie zdobył w Państwowej Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Krakowie. Do Lublina powrócił w 1932 r., gdzie próbował utrzymywać się z różnego rodzaju usług plastycznych. Malował w tym czasie pejzaże, brał udział w wystawach. Niestety, niemal cały jego dorobek z tego okresu uległ zniszczeniu. Dobry pogląd na jego twórczość dają liczne powojenne pejzaże i widoki Lublina, w których przenika się zamiłowanie do swobodnej plamy barwnej i rzetelny rysunek wnikliwego obserwatora architektury⁶⁴. Filipiak po studiach w miejscowej Wolnej Szkole, a następnie w pracowni Zbigniewa Pronaszki w krakowskiej ASP, wrócił na stałe do rodzinnego miasta w 1933 r. Pod wpływem swojego krakowskiego mistrza i kapistów, którzy właśnie wrócili z Paryża do Krakowa, Filipiak wykazywał szczególną wrażliwość na kolor w swoich obrazach, głównie olejnych portretach i pejzażach, malowanych gęstymi impastami odważnie zestawianych, intensywnych kolorów⁶⁵.

Pomniki

W okresie międzywojennym w przestrzeni publicznej Lublina powstały zaledwie trzy realizacje pomnikowe. Najbardziej okazały z nich, pomnik Jana Kochanowskiego, został odsłonięty 27 września 1931 r. na placu przed Trybunałem. Pomysł budowy pomnika, w związku ze zbliżającą się 400. rocznicą urodzin poety z Czarnolasu – który bywał w Lublinie i tu także umarł – wyszedł od Kazimierza Jaczewskiego, zaangażowanego w kwestie kultury lekarza i społecznika, działającego aktywnie w zarządzie Towarzystwa Biblioteki Publicznej im. H. Łopacińskiego⁶⁶. Ze względu na planowaną lokalizację monumentu, w gronie Komitetu Budowy Pomnika pojawiły się głosy o potrzebie dostosowania jego formy estetycznej do zabytkowego otoczenia zabudowy Starego Miasta, co natychmiast wywołało gorące dyskusje na łamach prasy⁶⁷. Równie krytycznie opinia publiczna odniosła się do zaprezentowanych modeli nagrodzonych projektów, wyłonionych w drodze konkursu zamkniętego, ograniczonego za namową Wojciecha Jastrzębowskiego do rzeźbiarzy skupionych w nowo powstałej Spółdzielni Rzeźbiarskiej „Forma”⁶⁸. Do realizacji przeznaczono wybrany niewielką

⁶³ Teofil Wiktor Kosioriewicz był synem Stefana Eugeniusza Kosioriewicza i Stanisławy z Paprockich, siostry Henryka Paprockiego; zob. T.W. Kosioriewicz, *Dziennik życia*, red. A.L. Gzella, Lublin 2012, s. 29.

⁶⁴ Zob. E. Błotnicka-Mazur, *Malarska opowieść o świecie. Teofil Kosioriewicz i jego Lublin*, „Akcent” 2013, nr 2 (132), s. 147–154.

⁶⁵ A. Warda, *Kolor a eksperyment w malarstwie Władysława Filipiaka* [w:] *Artysty lubelscy...*, s. 103–126.

⁶⁶ W protokole zebrania Komitetu Towarzystwa z 27 VII 1929 r. znalazła się propozycja upamiętnienia poety. O historii powstania pomnika pisze też Ireneusz J. Kamiński; *idem*, *Jak budowano w Lublinie pomnik Jana Kochanowskiego* [w:] *Życie artystyczne Lublina 1901–2001...*, s. 145–160.

⁶⁷ Więcej na ten temat zob. *ibidem*, s. 148–150.

⁶⁸ Byli to głównie uczniowie Tadeusza Breyera. Zob. Z. Baranowicz, *Spółdzielnia Rzeźbiarska „Forma”* [w:] *Polskie życie artystyczne w latach 1915–1939*, red. A. Wojciechowski, Wrocław 1974, s. 599–600.

przewagą głosów (11 za, 7 wstrzymujących się) projekt Franciszka Strynkiewicza⁶⁹. Monument o dość surowej architektonicznej, prostopadłościenną formie został wykonany z szarego granitu śląskiego. Na niskiej szerokiej podstawie ustawiono wyższy od niej cokół, a następnie blok o przekroju kwadratu, stanowiący główną część pomnika, zdobiony na licu reliefowym popiersiem Kochanowskiego w ujęciu z lewego profilu, uzupełnionym rzymskimi datami z latami życia poety oraz rokiem powstania projektu. Na pozostałych płaszczyznach znalazły się cytaty z jego utworów. Monument wieńczy dwustopniowa „attyka”, zdobiona pionowymi żłobieniami, dodającymi bryle plastyczności dzięki kontrastom załamującego się na nich światła i cienia. Zagrożony zniszczeniem w czasie niemieckiej okupacji pomnik, staraniem ówczesnego naczelnika Wydziału Budownictwa Zarządu Miasta Henryka Zamorowskiego, został ukryty w wykopie na Starym Mieście i ponownie wystawiony w 1951 r. na skwerze obok kościoła pobrygidzkiego pw. Matki Boskiej Zwycięskiej⁷⁰.

Równie prosty w formie jest wykonany z piaskowca pomnik Legionistów, poświęcony pamięci żołnierzy z I, II i III Brygady Legionów, który na zlecenie lubelskiego oddziału Związku Legionistów Polskich zaprojektował w 1934 r. Tadeusz Witkowski, lubelski architekt młodego pokolenia⁷¹. Pomnik został odsłonięty podczas uroczystych obchodów 20. rocznicy czynu legionowego 4 sierpnia tego roku na cmentarzu wojskowym nekropolii przy ul. Lipowej (wejście od ul. Białej). Formą przypomina pomnik Jana Kochanowskiego. Na masywnej szerokiej podstawie ustawiono pionowy prostopadłościenny blok o przekroju kwadratu z nieznacznie wyodrębnionym cokolikiem, zwieńczony mniejszym, flankowanym w narożach czterema niższymi sześciennymi blokami. Lico pomnika od frontu zdobi metalowy orzeł legionowy, a pod nim na gładkich polach kontrastujących z chropawą strukturą pomnika wykuto okolicznościowe napisy i datę⁷². Na cokole znalazł się sparafrazowany fragment *Hymnu strzeleckiego*⁷³.

Chronologicznie najwcześniejszą realizacją pomnikową w Lublinie w omawianym okresie jest pomnik Żołnierzy Poległych na Kresach, usytuowany na prywatnej posesji przy al. Spółdzielczości Pracy. Na cokole w formie kanelowanego filara ustawiona została figura św. Piotra. Filar jest oparty na stromym trzystopniowym podeście z okolicznościową żeliwną tablicą przymocowaną do lica środkowego stopnia. Z inskrypcji wynika, że pomnik wzniesiono w 1919 r.⁷⁴

⁶⁹ Franciszek Strynkiewicz (1893–1996) – przed wojną uczeń Tadeusza Breyera w warszawskiej ASP, następnie asystent i profesor tej uczelni do 1963 r. Do jego najważniejszych realizacji – oprócz lubelskiego pomnika – należy pomnik Ofiar Obozu Zagłady w Treblince (wspólnie z Adamem Hauptem i Franciszkiem Duszeńką).

⁷⁰ Por. E. Błotnicka-Mazur, *Sztuki plastyczne...*, s. 573.

⁷¹ H. Danczowska, *Architekt Tadeusz Witkowski (1904–1986) – kalendarium życia i twórczości*, Lublin 2009, s. 140; M. Sobieraj, *Między carskimi a polskimi czasami. Budownictwo wojskowe Lublina w latach 1901–1939* [w:] *Życie artystyczne Lublina...*, s. 103–104.

⁷² LEGJONISTOM / PIERWSZEJ – DRUGIEJ I TRZECIEJ / BRYGADY / ZWIĄZEK LEGJONISTÓW / POLSKICH W LUBLINIE / 1934.

⁷³ „Z TRUDU WASZEGO I ZNOJU / POLSKA POWSTAŁA BY ŻYĆ”.

⁷⁴ Kazimierz Ożóg przypuszcza, że obecna forma pomnika jest późniejsza; zob. K.S. Ożóg, *Pomniki Lublina*, Lublin 2014, s. 94.

Lublin w dwudziestoleciu międzywojennym był średniej wielkości, prowincjonalnym miastem, jednak o dość prężnie działającym na polu kultury środowisku, na które składało się kilkudziesięciu artystów i architektów. Dzięki zaangażowaniu to zmieniające się na przestrzeni dwudziestu lat grono wielokrotnie podejmowało – nie zawsze udane – próby stworzenia silnych struktur instytucjonalnych, które byłyby stałym wsparciem dla artystów. Istotną rolę w kształtowaniu środowiska plastycznego w Lublinie odegrały także pierwsze szkoły: Szkoła Rysunku i Malarstwa Krystyna Henryka Wiercińskiego (1921–1924) i Wolna Szkoła Malarstwa i Rysunku (od 1927 r.).

Brak w mieście wyższej uczelni plastycznej nie sprzyjał dodatkowo postrzeganiu Lublina jako silnego centrum artystycznego. Na trudną sytuację lubelskich artystów znacząco wpływało też to, iż w przeważającej większości uprawiali oni twórczość artystyczną w chwilach wolnych od obowiązków zawodowych. Utrzymanie siebie i rodziny z własnej sztuki było w tamtym czasie w lubelskich warunkach właściwie niemożliwe. Dlatego większość z nich szukała pracy w lubelskich gimnazjach.

Odczuwalne zwiększenie aktywności środowiska lubelskiego na polu kultury nastąpiło w drugiej połowie lat trzydziestych. Istotne dla ruchu artystycznego zrzeszenia, takie jak grupa „Krań” czy Towarzystwo Propagandy Sztuki, dość krótko funkcjonowały także po II wojnie światowej. Reaktywowany przedwojenny Związek Artystów Plastyków (obecnie Związek Polskich Artystów Plastyków) istnieje do dziś.